

W naszej budzie

gazetka szkolna

marzec/kwiecień 2021

Zespół Szkół w Donaborowie

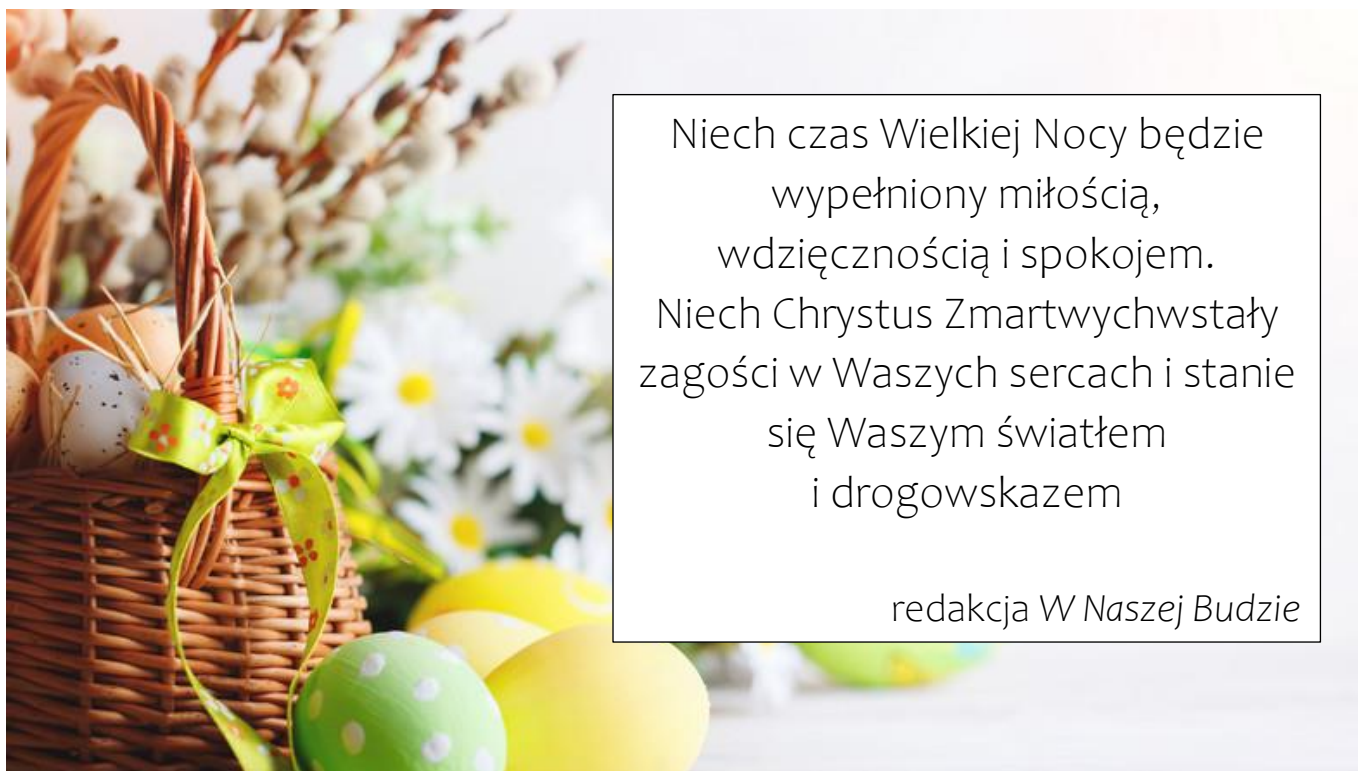
Donaborów 91

rok XXVI nr 6 (174)

rok szk. 2020/2021

63-604 Baranów

numer bezpłatny



Czy uwierzycie, że minął już rok od kiedy po raz pierwszy zamknięto szkoły z powodu pandemii Covid-19? Artykuł na ten temat znajdziecie na kolejnej stronie.

W zeszłym tygodniu wprowadzono nowe obostrzenia i tym sposobem od poniedziałku także przedszkola i żłobki są zamknięte. Święta wielkanocne zapowiadają się znowu w bardzo wąskim gronie domowników – po raz drugi przeżyjemy to samo. Trochę to wszystko smutne, ale miejmy nadzieję, że ten stan nie potrwa długo, i Wielkanoc 2022 będzie taka, jaką pamiętamy sprzed pandemii.

zespół redakcyjny

W tym numerze

To już rok... s. 2

Idziemy po wiosnę s. 3

Ważna próba ósmoklasistów s. 4

Powieść w odcinkach s. 5-6

EASTER - bank słówek s. 6

Wiosna okiem czytelników s. 7

Poczta wielkanocna s. 8

Rozrywka s. 9

Komiks s. 10



na bieżąco

To już rok...

11 marca 2020r. dowiedzieliśmy się, że na dwa tygodnie szkoły zostaną zamknięte i będziemy uczyć się zdalnie.

Pan Dyrektor ogłosił na apelu te informacje i wszyscy byliśmy zdziwieni, bo nikt wtedy nie wiedział, czym jest nauka zdalna.

Po dwóch, trzech tygodniach różnych prób i połączeń (Librus, Discord, poczta elektroniczna) powoli wchodziliśmy w program, który dzisiaj doskonale już znamy: MS TEAMS. Łączyliśmy się więc online z nauczycielami i odbywały się lekcje.

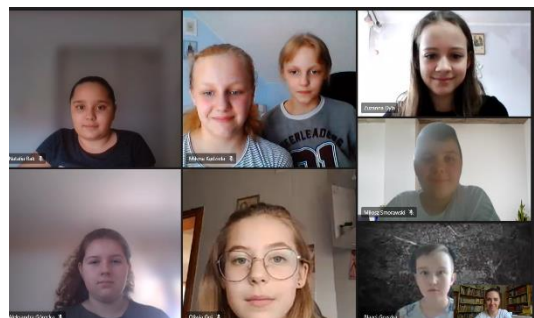
Nie umieliśmy przesyłać prac, wszyscy byli zdziwieni i zaskoczeni nową rzeczywistością, bo nigdy wcześniej nie spotkaliśmy się z sytuacją, że lekcje odbywają się przez internet. I nam, i rodzicom, i nauczycielom nie tak łatwo przyszło obsługiwać Teamsa. Nie wiedzieliśmy co zrobić, gdy „wyrzuci” nas ze spotkania itd. Minęły kolejne tygodnie, minęły święta wielkanocne i wszyscy myśleli, że wrócimy do szkoły, ale okazało się, że nadal będzie trwać nauka zdalna.

W marcu mija pełny rok (a dokładnie to osiem i pół miesiąca, jeśli odliczymy wakacje, cały wrzesień i połowę października 2020, kiedy to na chwilę wróciliśmy stacjonarnie do szkoły). Dziś umiemy świetnie obsługiwać Teamsa, osobiście śmieję się, że każdy uczeń powinien dostać szóstkę z informatyki za obsługę Teamsa, bo niełatwo jest nauczyć się tego wszystkiego, a teraz każdy już, wie co zrobić, kiedy wyrzuci nas ze spotkania, jak wysłać różne prace i wiele, wiele innych.

Jedni uważają, że nauka zdalna jest fajna, bo można dłużej pospać, jest większy „luz” na lekcjach i nie trzeba się dużo uczyć, bo i tak mam ściągę w książce.

Inni są przeciwnego zdania, ponieważ wolą spotkać się z rówieśnikami w szkole stacjonarnie, sprawdziany, kartkówki i odpowiedzi ustne na zdalnym nie są uczciwe (a czasami i niełatwe do obsłużenia) i lepiej jest napisać pracę w szkole na tradycyjnej kartce.

Faktycznie – jedni i drudzy mają trochę racji, plusami nauki zdalnej jest to, że lekcje są trochę luźniejsze, (nie) można ściągać z książki i innych źródeł pomocniczych na sprawdzianach, a minusami jest to że spędzamy teraz bardzo dużo czasu przed komputerem i telefonem i psuje nam się wzrok, oceny w niektórych przypadkach są po części nie sprawiedliwe, uczniowie nie zawsze uważają na lekcjach i wiele dzieci i nastolatków zaniedbało aktywność fizyczną i stały się leniwe. Ten rok na zdalnym bardzo szybko zleciał chyba każdemu, ale nie wiemy czy później będziemy wszystkie materiały



idealnie pamiętać, bo przecież nie raz każdy miał problemy techniczne i nie było go w ważnym momencie lekcji. W szkole nie zacięło by się nic.... Pandemia zmieniła nasze życie w 80%. Nigdy nikt z nas by nie pomyślał, że w taki sposób też można się uczyć, cóż ten i poprzedni rok był zupełnie inny niż wszystkie.

Milena Kądziela z kl.4
(na zdjęciu zespół redakcyjny podczas zajęcia na MS TEAMS)

wiadomości sportowe

IDZIEMY PO WIOSNĘ

Nasza wuefistka, pani Ula Kurek, pod koniec lutego wyszła z inicjatywą udziału w akcji „Idziemy po wiosnę”. Miała ona zachęcić nas, uczniów klas 4-8 do aktywnego spędzania popołudniowego czasu. I udało się! Rekord pobił uczeń klasy czwartej - Maksymilian Moś.



Akcja sportowa składała się z czterech etapów i polegała na tym, że trzeba było „wychodzić” w ciągu doby jak największą ilość kroków, policzyć je przy pomocy aplikacji (zegarki elektroniczne, telefony lub inne urządzenia mierzące kroki), a następnie na koniec dnia przesłać zdjęcie z wynikiem na grupę klasową z w-f. Akcja nie była obowiązkowa - kto chciał i miał ochotę, mógł rywalizować z innymi uczniami

o tytuł najlepszego chodźiarza tygodnia.

Za każdym razem na czele stała klasa 4, tuż za nimi plasowała się klasa 6, a później kolejno klasa 7 i 8 – jeden raz klasa 6 spadła na 4 miejsce. W klasie 4 w I etapie zabawy najlepszy był Oliwier Żłobiński z wynikiem – 26,582 kroków. W drugiej części Maksymilian Moś z wynikiem 43,259. W trzeciej fazie również Maksymilian z wynikiem 57,235

WYNIKI III ETAPU SZKOLNEJ AKCJI „IDZIEMY PO WIOSNĘ” RYWALIZACJA NA POKONANE KROKI KL. 4-8 8-12 MARCA 2021			
Lp.	Miejsce	Łączna ilość kroków w ciągu tygodnia wg klasy	Srednia ilość kroków na jednego ucznia w klasie
KL. 4	I	534.717	13710
Kl. 6	IV	238.930	6827
Kl. 7	II	171.950	10746
Kl. 8	III	102.598	9327

NAJLEPSZE INDYWIDUALNE WYNIKI Oraz tytuł „NAJLEPSZEGO CHODZIARZA”	
57.235	Maksymilian z kl. 4
35.750	Marysia z kl. 4
20.294	Bartosz z kl. 4
16.830	Ola z kl. 6
15.458	Błażej z kl. 6
13.168	Martyna z kl. 6
19.894	Kacper z kl. 7
13.103	Iza z kl. 7
12.388	Laura z kl. 7
14.001	Amelia z kl. 8
11.076	Miłosz z kl. 8
10.697	Karolina z kl. 8

kroków, a w czwartej Marysia Olek z wynikiem 31,085.

Była to świetna zabawa, która pozwalała nam spędzić aktywnie czas. Dziękujemy Pani Uli za zorganizowanie tej akcji, ponieważ była to niezapomniana bitwa na kroki, której jeszcze nigdy w naszej szkole nie było.

Marta Kądziała z kl. 6

sonda uczniowska

Ważna próba ósmoklasistów

W przedostatnim tygodniu marca nasi ósmoklasiści przystąpili do ogólnopolskich egzaminów próbnych. Odbyły się one w szkole (w pełnym reżimie sanitarnym), dzięki czemu nasi koledzy i koleżanki mieli prawdziwy przedsmak tego, co czeka ich w maju.

Jeszcze nie wiemy, jak im poszło, prace są jeszcze sprawdzane, natomiast zapytaliśmy ich w anonimowej sondzie, co sami na ten temat sądzą. Wyniki na poniższych grafikach.

1. Czy jesteś zadowolony z tego jak napisałeś egzamin próbny z j. polskiego?

[Wiecej szczegółów](#)

- tak, poszło mi świetnie 5
- raczej tak, wypadłem/wypadła... 4
- nie bardzo, mogło pójść mi le... 2
- zdecydowanie nie, poszło mi s... 0



2. Czy jesteś zadowolony z tego jak napisałeś egzamin próbny z matematyki?

[Wiecej szczegółów](#)

- tak, poszło mi świetnie 1
- raczej tak, wypadłem/wypadła... 2
- nie bardzo, mogło pójść mi le... 6
- zdecydowanie nie, poszło mi s... 2



3. Czy jesteś zadowolony z tego jak napisałeś egzamin próbny z języka obcego?

[Wiecej szczegółów](#)

- tak, poszło mi świetnie 2
- raczej tak, wypadłem/wypadła... 5
- nie bardzo, mogło pójść mi le... 3
- zdecydowanie nie, poszło mi s... 1



Jak widać, nasi uczniowie najmniej zadowoleni są z tego, jak napisali egzamin z matematyki i czują, że muszą jeszcze się do niej przyłożyć. Język obcy w ich odczuciu nie był najgorszy, ale mogło być

lepiej. Język polski tylko zdaniem dwóch osób nie został napisany dobrze. Miejmy

4. Jakie wnioski nasuwają Ci się po egzaminach próbnych? Jakie masz nastawienie do egzaminów majowych?

11 Odpowiedzi

1	anonymous	Egzaminy są łatwe z wyjątkiem matematyki. Trzeba się pouczyć
2	anonymous	Muszę bardziej skupić się na nauce języka obcego i matematyki
3	anonymous	muszę poćwiczyć parę rzeczy z matematyki
4	anonymous	Pójdzie mi dobrze
5	anonymous	Jest dobrze, ale może być lepiej, do egzaminów będę jeszcze się uczyć
6	anonymous	Nwm
7	anonymous	Trochę się boję, że źle mi pójdzie albo się pomylę.
8	anonymous	mogłabym się więcej pouczyć z różnych przedmiotów, zwłaszcza z matematyki, chociaż z niej jest mi się najciężiej uczyć.
9	anonymous	Muszę bardziej się skupić na tym co robię, a nie a tym co mnie otacza. Nie boję się ich, bo wiem że będzie dobrze.
10	anonymous	.
11	anonymous	próbne egzaminy są trudniejsze niż zwykle dlatego nie stresuje się

nadzieję, że ich obawy się nie potwierdzą, a prawdziwe egzaminy zdadzą śpiewająco.

Ta próba stworzyła możliwość weryfikacji tego, co się już umie, a nad czym trzeba popracować. To ważne, bo w domowym zaciszu, przed ekranem komputera podczas nauki zdalnej, coraz trudniej nam się skupiać i pracować samodzielnie.

Trzymamy mocno kciuki za ósmoklasistów, którym jako pierwszym przyjdzie się mierzyć z tak ważnym egzaminem i to po tak wielu miesiącach nauczania online.

Życzymy zatem, żeby szybko nadrobili braki, a to, co wypadło świetnie, żeby powtórzyli na takim samym poziomie już za niespełna dwa miesiące!

redakcja „W Naszej Budzie”

*Podziękowania dla p. Lidki Wojciechowskiej, która pośredniczyła w udostępnieniu ankiety uczniom kl. 8

„SŁODKA MAŁA, DZIELNA KOTKA” rozdział III

Lekcja mijała sekunda po sekundzie. Uczniowie tylko patrzyli na zegar, który jak dla nich tykał tempem ślimaka. Kolega siedzący za Basią, Michał, wyobrażał sobie, że godzinowa wskazówka to żółw, a sekundowa to zajęc i ścigały się do godziny, w której zadzwoni dzwonek. Basia nawet nie spozjrzała na zegar, tylko na okno. Zielone, wylaniające się oczko zza muru szkoły rozglądało się, gdzie mogło. W górę, w dół, w lewo, w prawo, w tył i w przód. Gdy patrzyło w przód, widziało machającą Basię, ale ledwo co ją było widać przez firankę z naszytymi motylami w klasie. Zasłaniał ją też aloes na parapecie, ale Słodka i tak wiedziała, że to ta dziewczynka, którą dostrzegła wcześniej.

Poznała ją po okularach z ciemnymi oprawkami, jasnych włosach oraz przez jej uśmiech od ucha do ucha.

- Słodka! – cicho zaszeptała Basia. Słodka wydała z siebie dźwięk, jakby szczenięcie psa.

To była ta sama dziewczynka, co wcześniej. To na pewno była ta sama.

-Kociaku, wyjdę po ciebie na przerwie!- dodała Basia.

-Basiu, coś powiedziałaś? – zapytała pani od angielskiego, Aneta.

-Nic, nic, to tylko do siebie. –A raczej do kotki-pomyślała.

Teraz zza muru wylaniało się oczko i uszko. Było je widać coraz bardziej, aż po chwili był i nosek.

-Kiedy koniec lekcji?- zapytał Stasiu.

- Jeszcze 5 minut. – odpowiedziała pani Aneta.

-A teraz słuchajcie uważnie, a nie patrzcie się na ten zegar – dodała pani. Gdy nagle... Bum!

To drewno do palenia w piecu szkolnym na szkolnym podwórzu spadło ze

stosu. Nie było już widać ani uszka, ani noska, ani też zielonego oczka. Widać było tylko pędzącą kicię w stronę płotu. Zatrzymała się przy nim. Zapomniała! Nie przeskoczy takiego wielkiego płotu. Tylko w niego drapała. Zajrzała za siebie. Widziała klasę Basi. Nie widziała tej miłej dziewczynki. Gdzie ona się podziała? Teraz Słodka jeszcze bardziej zaczęła drapać w płot. Usłyszał ją pan Jurek (zastępca woźnego), który układał rozrzucone drewno. Rozejrzał się, ale nic nie widział, bo Słodka schowała się za krzewem jagód, a jej szkody zakrywała brzoza.

-Co to było? Halo? Ktoś tu jest?- rozglądając się pan Jurek nawoływał.

Słodka cicho mruzczała, jakby mówiła coś do tego nieznanego pana. Jednak pan nic nie powiedział, tylko dalej układał drewno. Rozbrzmiało głośne bicie. Dzieci zaczęły wybiegać ze szkoły klasami. Jako pierwsza wybiegła klasa 1A, potem 1B, 1C, 2A, 2B, 3A, 3B, a na koniec 3C, do której chodziła Basia.

Dziewczynka biegła koło Edyty-koleżanki z 3B, rozmawiały. Opowiadały sobie żarty. Edyta była królową żartów. Znała chyba każdy żart na całym świecie! Ale nie dziwcie się, bo jej starszy 19- letni brat jeździ po całym świecie z żartami, jej tata występuje w kabaretach, a ciocia pisze dowcipy i kawały w Internecie.

Słodka patrzyła jak dziewczyny siadają razem na ławce i słyszała ich rozmowę:

-Ha, ha, ha, Edyto, jesteś tak zabawna!- potwierdziła Basia

-Może trochę...- odpowiedziała Edytka.

-O! Zaczekasz chwilę? Przypomniało mi się coś ważnego.- zapytała ulubiona dziewczynka kici.

-No jasne!- powiedziała koleżanka dziewczynki. Basia podbiegła w stronę kotki. Słodka aż podskoczyła i wybiegła na powitanie dziewczynce.

-Jesteś Słodka! Stęskniłam się! Wiesz co, nie wiem co z tobą będzie, gdy nadejdzie

zima, ale być może przyjmie cię na ten czas nasza pani Emilka. Gdy ją o to spytałam, to się zgodziła, ale boi się, że zje cię jej pies Kuki. Chętnie bym cię wzięła, ale mama by na to nigdy nie pozwoliła, a mój tata ma alergię na sierść i kocią, i psią. Jedynym rozwiązaniem jest wziąć kota sfinksa, czyli tego bez sierści, ale ja go nie chcę. Wolę i chcę tylko ciebie...- mówiła Basia.

-Ale o zimę się nie martw. Będzie dobrze.- odpowiedziała, po czym przytuliła Słodką z całych sił. Kotka z radości mruczała, ale Basia musiała iść do Edytki, jak jej obiecała. Więc pomachała kici i odeszła.

Po chwili nikogo już nie było, wszyscy weszli do szkoły, ale Słodka słyszała jakieś syczenie. Co to było?

Obejrzała się za siebie. Był tam wielki kocur z brązową twarzą, łapkami i ogonem, a resztę miał białą. Kotka ze strachu odskoczyła, ale dziwne, bo kot jej nie zaatakował. Uciekła i schowała się za szkolną szopkę woźnego i tam spędziła całą resztę dnia.

Patrzyła długo na kota, który cały czas wachał na jego podwórku. Ale nagle on też już zniknął. Nikogo już nie było, ani żadnej z klas, ani kota, ani pani dyżurującej, ani też zastępcy woźnego.

Było słychać potok płynący obok szkoły. Woda przeskakiwała przez kamienie różnych rozmiarów, a drzewa szumiały. To idealna pora na drzemkę, ale Słodka musiała znaleźć dobre miejsce, obwachała śmietnik, z którego zawsze dojadła kanapki. Zawsze były na nich np.: ser, szynka, pasta rybna, tuńczyk, pomidor, sałata, papryka i wiele innych pyszności. Kotce nie brakowało jedzenia, bo dzieci codziennie wrzucały do śmietnika niedojedzone rzeczy. A co piła Słodka? Wodę z potoku! No chyba, że w śmietniku było jakieś mleko, czy sok.

Szukała idealnego miejsca do spania. Pod śmietnikiem? Nie, ale zaraz, zaraz, z białego gigantycznego kosza zwisał jakiś materiał. Kotka go szarpała, szarpała i do niego skakała, aż wyszedł z kosza i spadł prosto na kotkę. Nic nie widziała! Ha, ha!

Chodziła nic nie widząc! Ale potrząsnęła głową i materiał spadł. Był mięciutki, więc Słodka położyła się na nim i zasnęła. Spała tak mocno, że nawet nie obudziły jej samochody.

Autor powieści w odcinkach: Milena Wróbel

z kl.3

kącik językowy

EASTER

Palm Sunday – Niedziela Palmowa

Holy Thursday – Wielki Czwartek

Good Friday – Wielki Piątek

Easter Eve – Wielka Sobota

Easter Monday – Lany Poniedziałek

Easter lamb – baranek wielkanocny

chickens – pisklęta

Easter rabbit – króliczek wielkanocny

Easter bunny – zajaczek wielkanocny

Easter wishes – życzenia wielkanocne

Happy Easter! – Wesołych Świąt

Wielkanocnych!

Way of the Cross – droga krzyżowa

Easter duty – spowiedź wielkanocna

koszyk wielkanocny – easter basket

pistolet na wodę – water gun

babka wielkanocna – Easter cake

Wyrażenia przygotował Błażej Gruszka z kl. 6
(podziękowania dla p. Kseni za opiekę językową)

Wiosna okiem czytelników!



Zdjęcia nadesłali: Oliwia Goj, Milena Kądziela, Milena Wróbel



POCZTA WIELKANOCNA

Dzięki poczcie wielkanocnej na MS TEAMS nasi uczniowie mogli przesłać życzenia. Oto one!

Życzę, aby Chrystus Zmartwychwstały błogosławił, dodawał nadziei. Niech prawda o życiu wiecznym nas utwierdza w wierze w Boga, który żyje! Chrystus Zmartwychwstał! Alleluja! Te życzenia kieruję do Pana Dyrektora, Nauczycieli i Pracowników Naszej Szkoły, Uczniów i Rodziców.
Ks. Tomasz

Wesołych i pogodnych Świąt Wielkanocnych, kolorowych pisanek, spędzenia świąt w gronie najbliższych i bogatego zajęczka! Dla mojej pszczółki, najlepszej przyjaciółki ♡

Niedługo piękny czas nastanie, Wielkanoc! Z okazji święta tego życzeń moc! Dla pana Dyrektora zdrowia, szczęścia, marzeń spełnienia. Dla koleżanek płyną życzenia, dla kolegów czekoladowych jajek, a dla wszystkich, by każdy dzień był jak z bajek. Dla nauczycielek wszystkiego najlepszego, dla nauczycieli i pana woźnego, każdego życzenia spełnionego! Cała szkoła dziś świętuje! Radosnego Alleluja! Wszyscy bądźcie zdrowi i szczęśliwi! Milena z kl. 3 :) :) :

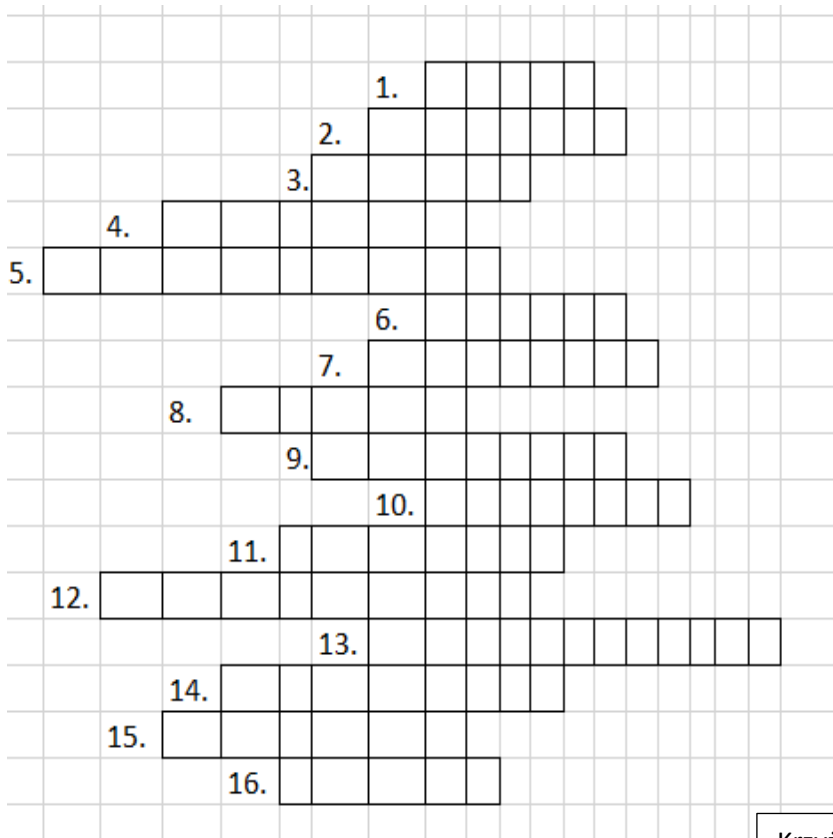
Dla p. Hani Urbańskiej! Z okazji świąt Wielkanocnych życzę Pani: zdrowia, szczęścia, radości, spełnienia marzeń, błogosławieństwa od Zmartwychwstałego Chrystusa i mile przeżytych świąt.
Milena- uczennica z 3 klasy ;)

PANI MARTO! :) Z OKAZJI ŚWIĄT ZMARTWYCHWSTANIA JEZUSA ŻYCZĘ PANI WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO! ZDROWIA, SZCZĘŚCIA, RADOŚCI, SPEŁNIENIA MARZEŃ, BŁOGOSŁAWIEŃSTWA OD ZMARTWYCHWSTAŁEGO CHRYSZTUSA I DOBRZE PRZEŻYTYCH ŚWIĄT. POZDRAWIAM PANIĄ :)
MILENA Z KL. 3 :)

Wszystkim Uczniom, Nauczycielom i innym pracownikom Szkoły życzymy spokojnych, zdrowych i przepelnionych radością Zmartwychwstania Pańskiego Świąt Wielkiej Nocy oraz tego, abyśmy wkrótce mogli się bezpiecznie spotkać w Szkole i powrócić do normalności.
Klasa 4 z wychowawczynią

Pocztę na MS TEAMS udostępniła i przygotowała
Ola Górecka z kl. 6

KRZYŻÓWKA WIELKANOCNA



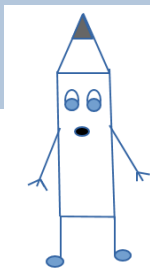
1. Syn Boży
2. Piecze się go lub robi się go z masła
3. Przynosi je zajaczek wielkanocny
4. Jest wiklinowy
5. Święto katolickie obchodzone wiosną
6. Pora roku, kiedy jest Wielkanoc
7. Jest w koszyczku
8. Gałęzki które wchodzi w skład palemki wielkanocnej
9. Góra, na której ukrzyżowano Pana Jezusa
10. Puszyste i żółte
11. Malowane jajka
12. ... pokarmu
13. Lany ...
14. Ma duże uszy
15. Dodatek do kielbasy
16. Tradycyjna zupa wielkanocna

Krzyżówkę przygotowali: Natalia Rak i Miłosz Smorawskiz kl. 6

OGŁASZAM KONKURS!

W trzech kolejnych numerach gazetki w rebusach będą zaszyfrowane słowa, z których powstanie hasło trzywyrazowe. Odpowiedzi (wszystkie trzy) należy przesłać do dnia 30.04.2021r. poprzez [Teamsa](#) do Zuzi Dyli lub Mileny Kądzieli z kl. IV. Spośród przysłanych rozwiązań wylosujemy trzy osoby, które otrzymają mały upominek.

konkurs



REBUS – CZĘŚĆ DRUGA

ZASZYFROWANE SŁOWO

Pierwsza litera przedmiotu przedstawionego na obrazku utworzy słowo, które będzie częścią hasła. Kolejne słowa do odszyfrowania już w kolejnym numerze gazetki. Powodzenia!



SZKOLNY KOMIKS



Autorki komiksu: Zuzia Dyla i Milena Kądziała z kl. 4

Jeśli masz ciekawe pomysły, lubisz pisać, uwielbiasz obserwować najbliższe otoczenie – zgłoś się do nas! Na pewno znajdzie się dla Ciebie miejsce w gazetce szkolnej!

Gazetka szkolna „W Naszej Budzie” SP w Donaborowie. Numer zredagowali: M. Wróbel (kl.3). Z. Dyla, M. Kądziała (kl.4) O. Goj, A. Górecka, B. Gruszka, M. Kądziała, N. Rak. M. Smorawski (kl.6). Opiekun: M. Gruchocka